

Sygn. akt **VIII Ua 11/16**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 kwietnia 2016 r.

**Sąd Okręgowy w G. VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

**w składzie:**

<b>Przewodniczący:</b>	SSO Teresa Kalinka (spr.)
<b>Sędziowie:</b>	SSO Joanna Smycz SSO Grzegorz Tyrka
<b>Protokolant:</b>	Ewa Gambuś

**po rozpoznaniu w dniu** 14 kwietnia 2016r. w G.

**sprawy z odwołania** M. M. (1) (M.)

**przeciwko** Zakładowi ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

**o** jednorazowe odszkodowanie i zasiłek chorobowy z ubezpieczenia wypadkowego

**na skutek apelacji** organu rentowego

**od wyroku** Sądu Rejonowego w G.

**z dnia** 5 listopada 2015 r. **sygn. akt** VI U 328/13

1) oddala apelację;

2) zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. na rzecz ubezpieczonego kwotę 180 zł (sto osiemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

(-) SSO Joanna Smycz (-) SSO Teresa Kalinka (spr.) (-) SSO Grzegorz Tyrka

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt: VIII Ua 11/16

## UZASADNIENIE

M. M. (1) odwołał się od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych oddział w Z. z dnia 29 grudnia 2011 roku, którą odmówiono mu prawa do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego oraz z ubezpieczenia chorobowego za okres od dnia 16 lipca 2011 roku do dnia 29 sierpnia 2011 roku oraz za okres od dnia 30 sierpnia 2011 roku do dnia 15 września 2011 roku w wysokości 100% podstawy wymiaru. Nadto ubezpieczony odwołał się od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych oddział w Z. z dnia 9 stycznia 2012r., którą odmówiono mu prawa do jednorazowego

odszkodowania w związku ze zdarzeniem z dnia 16 lipca 2011 roku. Domagał się także zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych. Uzasadniając swoje stanowisko M. M. (1) wskazał, że w chwili wypadku przy pracy był osobą współpracującą w firmie prowadzonej przez jego małżonkę, która w spornym okresie nie miała zadłużeń z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych oddział w Z. wniósł o oddalenie odwołania i zasądzenie na swoją rzecz od odwołującego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Organ rentowy podał, że zdarzenie z dnia 16 lipca 2011 roku nie jest wypadkiem przy prowadzeniu działalności gospodarczej. Zdaniem organu rentowego nie wskazywały na to sprzeczne wyjaśnienia odwołującego i zeznania świadka zdarzenia W. K. oraz zapisy w karcie informacyjnej z leczenia. Ponadto przedsiębiorstwo (...) J. M., w której odwołujący jest osobą współpracującą, na dzień 16 lipca 2011 roku posiadało zadłużenie z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne w kwocie 2170,03 zł, w związku z czym odwołujący nie ma prawa do świadczeń z ustawy wypadkowej. Ponadto organ rentowy argumentował, że odwołujący został objęty dobrowolnym ubezpieczeniem chorobowym z dniem 1 czerwca 2011 roku, a zatem uwzględniając wymagany 90-dniowy okres nieprzerwanego ubezpieczenia chorobowego, nabył prawo do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia chorobowego z dniem 30 sierpnia 2011 roku w wysokości 80% podstawy wymiaru.

Wyrokiem z dnia 14 grudnia 2012 roku, sygn. akt VI U 61/12 Sąd Rejonowy w G. oddalił odwołanie. W uzasadnieniu wyroku Sąd Rejonowy wskazał, że odwołujący z tytułu prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej na dzień 16 lipca 2011 roku posiadał zadłużenie z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne na kwotę przekraczającą 6,60 zł i nie zostało ono uregulowane do dnia wydania wyroku w sprawie, zatem ubezpieczony nie ma prawa do świadczeń z ustawy wypadkowej. Sąd orzekający podniósł, że odnosi się to również do odwołującego jako osoby współpracującej w firmie małżonki Sąd podał, że zostało uregulowane w dniu 28 marca 2012 roku, a zatem po upływie 6 miesięcy od daty wypadku ubezpieczonego. Na skutek apelacji złożonej przez M. M. (1) od wyroku Sądu Rejonowego w G. z dnia 14 grudnia 2012 roku, sygn. akt VI U 61/12 Sąd Okręgowy w G. wyrokiem z dnia 21 maja 2013 roku, sygn. akt VIII Ua 14/13 uchylił wyrok z dnia 14 grudnia 2012 roku Sądu Rejonowego w G. i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania temu sądowi, pozostawiając mu orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego. W uzasadnieniu Sąd Okręgowy zobowiązał Sąd I instancji do dokonania oceny zarzutu przedawnienia roszczeń odwołującego, podniesionego przez organ rentowy, w kontekście naruszenia zasad współzycia społecznego oraz nadużycia prawa podmiotowego, a następnie w zależności od tej oceny przeprowadzić w całości postępowanie dowodowe w kierunku ustalenia czy zdarzenie z dnia 16 lipca 2011 roku było wypadkiem przy prowadzeniu działalności gospodarczej i czy w związku z tym przysługuje odwołującemu prawo do jednorazowego odszkodowania i zasiłku chorobowego, a to na podstawie materiału dotychczas zgromadzonego w sprawie oraz na podstawie innych dowodów zgłoszonych przez strony w ewentualnych wnioskach dowodowych lub dopuszczonych przez Sąd z urzędu. M. M. (1) wskazał wartość przedmiotu sporu w zakresie jednorazowego odszkodowania na kwotę odpowiadającą wartości 1% uszczerbku na zdrowiu, natomiast w zakresie zasiłku chorobowego na kwotę 6.000 zł.

Wyrokiem z dnia 5 listopada 2015 r., sygn. akt: VI U 328/13 Sąd Rejonowy w G. zmienił zaskarżoną decyzję z dnia 29 grudnia 2011 roku, w ten sposób, że przyznał odwołującemu prawo do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego za okres od dnia 16 lipca 2011 roku do dnia 15 września 2011 roku w wysokości 100 % postawy wymiaru (pkt. 1 wyroku). Sąd w punkcie 2 wyroku zmienił zaskarżoną decyzję z dnia 9 stycznia 2012 roku, w ten sposób, że przyznał odwołującemu prawo do jednorazowego odszkodowania za 1% uszczerbku na zdrowiu w związku z wypadkiem przy prowadzeniu działalności gospodarczej z dnia 16 lipca 2011 roku. W punkcie 3 wyroku Sąd I instancji zasądził od organu rentowego na rzecz odwołującego kwotę 90 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje. Postanowieniem z dnia 30 listopada 2015r. Sąd Rejonowy w G. uzupełnił w/w wyrok w ten sposób, że zasądził od pozwanego organu rentowego na rzecz odwołującego kwotę 30 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd I instancji ustalił, że odwołujący prowadził własną działalność gospodarczą, w ramach której zalegał ze składkami na ubezpieczenia społeczne, następnie został osobą współpracującą przy prowadzeniu działalności gospodarczej swojej małżonki J. M.. Według ustaleń faktycznych Sądu I instancji J. M. w latach 2005-2012 prowadziła jednoosobową działalność gospodarczą pod firmą (...) J. M. w zakresie transportu drogowego towarów. Od października 2007 roku firma (...) wykonywała usługi transportowe i przewozowe na rzecz Spółem (...) G.. M. M. (1)

był osobą współpracującą przy prowadzeniu tej działalności gospodarczej, a J. M. odprowadzała za niego składki na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne, w tym wypadkowe. Ponadto z dniem 1 czerwca 2011 roku odwołujący został objęty dobrowolnie ubezpieczeniem chorobowym. Obsługą rachunkową firmy zajmowało się biuro (...). Zgodnie z ustaleniami Sądu I instancji w deklaracji (...) P (...) z dnia 15 kwietnia 2011 roku J. M. zadeklarowała do zapłaty kwotę 2.091,88 zł z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne za miesiąc marzec 2011 roku. Składki te zostały uregulowane w dniu 15 kwietnia 2011 roku. W deklaracji (...) P (...) z dnia 4 maja 2011 roku J. M. zadeklarowała do zapłaty kwotę 1.957 zł z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne za miesiąc kwiecień 2011 roku. Składki J. M. uregulowała w dniu 13 maja 2011 roku.

Sąd Rejonowy ustalił, że dnia 7 czerwca 2011 roku biuro rachunkowe w imieniu J. M. złożyło drogą elektroniczną korekty deklaracji z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne za miesiące marzec i kwiecień 2011 roku. Za miesiąc marzec 2011 roku J. M. zadeklarowała kwotę 2.554,37 zł, natomiast za miesiąc kwiecień 2011 roku kwotę 2.221,81 zł. Pomimo złożonych korekt J. M. nie dokonała dopłat składek na ubezpieczenia społeczne, co spowodowało niedopłatę za miesiące marzec i kwiecień 2011 roku. Sąd orzekający ustalił również okoliczności zdarzenia z dnia 16 listopada 2011 roku. Tego dnia ubezpieczony miał przewieźć pieczywo z piekarni przy ul. (...) w G. do poszczególnych sklepów (...), położonych w G.. Podjechał samochodem dostawczym pod piekarnię wyposażoną w rampę załadowniczą. Odwołujący zaopatrzony w rękawice ochronne zapakował kontenery z pieczywem na wózek, z którym udał się następnie do swojego samochodu. Odwołujący poruszając się tyłem rozpoczął ładować kontenery z pieczywem o wadze około 10 kg z wózka do samochodu. Podczas stawiania kontenera w samochodzie odwołującemu utknął jeden z palców lewej ręki w uchwycie kontenera, wskutek czego odwołujący poczuł silny ból. M. M. (1) przerwał pracę i zauważył, że doznał urazu palca. zadzwonił także po swoją małżonkę, która zawiozła go do szpitala na izbę przyjęć.

W szpitalu rozpoznano u odwołującego złamanie podstawy paliczka bliższego palca V ręki lewej. W karcie informacyjnej lekarz przyjmujący odwołującego zawarł stwierdzenie, że do wypadku doszło wskutek upadku z rampy. Na skutek urazu niezdolność do pracy M. M. (1) trwała od dnia 16 lipca 2011 roku do dnia 15 września 2011 roku.

J. M. z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej na dzień 16 lipca 2011 roku posiadała zadłużenie z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne za miesiące marzec i kwiecień 2011 roku w kwocie 598,60 zł. Organ rentowy po wystąpieniu zdarzenia z dnia 16 lipca 2011 roku nie poinformował odwołującego oraz samej J. M. jako płatnika składek o istnieniu powyższych zaległości, a także o skutkach ich nieuregulowania w terminie 6 miesięcy od daty wypadku. Zgodnie z ustaleniami Sądu I instancji odwołujący w dniu 12 października 2011 roku zgłosił do organu rentowego wypadek z dnia 16 lipca 2011 roku, w związku z którym domagał się przyznania zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego oraz jednorazowego odszkodowania. W karcie wypadku z dnia 5 grudnia 2011 roku sporządzonej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, nie uznano zdarzenia z dnia 16 listopada 2011 roku za wypadek przy pracy..

Decyzją z dnia 29 grudnia 2011 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. odmówił odwołującemu prawa do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego oraz z ubezpieczenia chorobowego za okres od dnia 16 lipca 2011 roku do dnia 29 sierpnia 2011 roku oraz za okres od dnia 30 sierpnia 2011 roku do dnia 15 września 2011 roku w wysokości 100% podstawy wymiaru. Decyzją z dnia 9 stycznia 2012 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. odmówił odwołującemu prawa do jednorazowego odszkodowania w związku ze zdarzeniem z dnia 16 lipca 2011 roku. W treści uzasadnienia wskazano, że na dzień złożenia wniosku odwołujący zalegał z opłacaniem składek na ubezpieczenie wypadkowe przekraczające kwotę 6,60 zł.

Ubezpieczony nie miał świadomości czego dotyczy wskazane zadłużenie, czy jego działalności gospodarczej, czy też działalności gospodarczej jego żony i w jakiej występuje kwocie, nie zrozumiał też kiedy nastąpiło przedawnienie jego roszczenia. Upomnieniem z dnia 22 lutego 2012 roku organ rentowy wezwał J. M. do uregulowania składek na ubezpieczenia społeczne za miesiące marzec (333,73 zł) i kwiecień (264,81 zł) 2011 roku, łącznie na kwotę 598,60 zł, powiększoną o kwotę 8,80 zł z tytułu kosztów upomnienia w terminie 7 dni, pod rygorem wszczęcia postępowania egzekucyjnego w celu przymusowego ściągnięcia należności w trybie egzekucji administracyjnej. Zadłużenie zostało wyegzekwowane w dniu 28 marca 2012 roku, w drodze zajęcia wierzytelności z rachunku bankowego.

Sąd I instancji w oparciu o wyniki opinii z dnia 11 października 2014 roku (k. 151-152) sporządził biegli ortopedzi A. G. i D. N. rozpoznali u odwołującego wygojone złamanie paliczka podstawnego palca V ręki lewej. W ocenie biegłego trwały procentowy uszczerbek na zdrowiu w związku z urazem z dnia 16 lipca 2011 roku wynosi 1%. Podstawą orzeczenia uszczerbku na zdrowiu była poz. 141a załącznika do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 roku w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania (Dz.U. z 2002 roku, Nr 234, poz. 1974).

W ocenie Sądu I instancji odwołania od zaskarżonych decyzji z dnia 29 grudnia 2011 roku oraz z dnia 9 stycznia 2012 roku zasługują na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy wskazał na dyspozycję przepisu art. 6 ust. 1 pkt 1 i 4 oraz art. 6 ust. 2 pkt 1, art. 6 ust. 3 ustawy z dnia 30 października 2002 roku o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U. z 2009 roku, Nr 167, poz. 1322 ze zm.),

Sąd I instancji wskazał, że odwołujący jako osoba współpracująca, co stanowiło okoliczność niesporną, przy prowadzeniu działalności gospodarczej swojej małżonki J. M. w dniu zdarzenia z dnia 16 lipca 2011 roku podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym (w tym wypadkowym) oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu. Odwołujący roszczeń z tzw. ustawy wypadkowej dochodził tylko i wyłącznie z tytułu opłacania składek z tego tytułu. W ocenie Sądu I instancji bez znaczenia pozostawało więc to czy na dzień 16 lipca 2011 roku odwołujący zalegał z uregulowaniem składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu własnej działalności gospodarczej, z której na dzień wypadku nie podlegał ubezpieczeniom społecznym.

Sąd orzekający w I instancji podał, że na dzień zdarzenia z dnia 16 lipca 2011 roku J. M. w ramach prowadzonej przez siebie działalności zalegała z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne za miesiące marzec i kwiecień 2011 roku w łącznej kwocie 598,60 złotych, to jest kwoty przekraczającej zadłużenie w kwocie 6,60 zł. Sąd wskazał także, że w zaistniałej sytuacji znajdują zastosowanie normy art. 6 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 30 października 2002 roku, w świetle których odwołującemu nie przysługiwały tzw. świadczenia wypadkowe do czasu spłaty całości zadłużenia. Według Sądu I instancji ostatnim dniem do kiedy płatnik składek odwołującego mógł uregulować zadłużenie z tytułu składek za miesiące marzec i kwiecień 2011 roku, żeby nie narazić odwołującego na przedawnienie roszczeń, o których mowa powyżej był dzień 16 stycznia 2012 roku, licząc okres 6 miesięcy od dnia 16 lipca 2011 roku. Tym samym z dniem 16 stycznia 2012 roku roszczenia odwołującego o jednorazowe odszkodowanie i zasiłek, chorobowy z ubezpieczenia wypadkowego uległy przedawnieniu. Płatnik składek odwołującego nie uregulował składek za miesiące marzec i kwiecień 2011 roku do dnia 16 stycznia 2012 roku, a uczynił to dopiero w dniu 28 marca 2012 roku.

Jednakże zdaniem Sądu I instancji w niniejszej sprawie pojawiły się istotne okoliczności. Polegały one na tym, że przed wydaniem zaskarżonych decyzji z dnia 29 grudnia 2011 roku i 9 stycznia 2012 roku organ rentowy nie poinformował odwołującego oraz przede wszystkim jego małżonki o istnieniu zadłużenia z tytułu składek za miesiące marzec i kwiecień 2011 roku, a także o ewentualnych skutkach prawnych braku spłaty tego zadłużenia w kontekście wniosku odwołującego o wypłatę świadczeń wypadkowych. Informacje podane w decyzji z dnia 29 stycznia 2012 roku dotyczącej zadłużenia w kwocie przekraczającej 6,60 zł były dla odwołującego niezrozumiałe. Odwołujący nie był w stanie zrozumieć czy w decyzji chodziło o zadłużenie jego działalności gospodarczej czy też działalności gospodarczej jego żony. Ponadto Sąd Rejonowy wskazał, że zaskarżone decyzje zostały wydane jeszcze przed upływem 6-miesięcznego okresu przedawnienia. Sąd orzekający w I instancji podał, że organ rentowy po powstaniu zadłużenia nie informował J. M. o potrzebie dopłaty nawet po złożeniu wniosku o wypłatę świadczeń z ustawy wypadkowej. W ocenie Sądu I instancji J. M., z racji iż jej rozliczeniami w firmie zajmowało się biuro rachunkowe, nie miała świadomości powstałych zaległości i nie miała wiedzy o skutkach zadłużenia firmy na wypłatę świadczeń odwołującemu z tytułu zdarzenia z dnia 16 lipca 2011 roku. Brak również stosownych informacji o zadłużeniu w treści uzasadnienia decyzji z dnia 29 grudnia 2011 roku.

Sąd I instancji uznał za wiarygodne twierdzenia odwołującego, który wskazał, że po zapoznaniu się z treścią decyzji z dnia 9 stycznia 2012 roku nie miał świadomości czego dotyczy zadłużenie - jego firmy, czy też firmy jego małżonki - i w jakiej występuje kwocie. W ocenie Sądu Rejonowego w G. uzasadnienie decyzji z dnia 9 stycznia 2012 roku nie zostało sformułowane na tyle jednoznacznie, aby odwołujący nie miał żadnych wątpliwości czego dotyczy wskazane w nim zadłużenie. Organ rentowy nie podał także kiedy nastąpiło przedawnienie roszczeń i nie pouczył odwołującego w związku ze złożeniem wniosku o wypłatę świadczeń wypadkowych o okolicznościach faktycznych i prawnych, które mogą mieć wpływ na ustalenie jego praw i obowiązków. Sąd I instancji podkreślił, że J. M. została poinformowana o powstałym zadłużeniu pisemnym upomnieniem dopiero dnia 22 lutego 2012 roku, a więc już po upływie 6-miesięcznego okresu od dnia zdarzenia z dnia 16 lipca 2011 roku, a także po wydaniu zaskarżonych decyzji. Sąd I instancji wskazał, że w oparciu o art. 9 k.p.a. na organie rentowym ciąży obowiązek należytego i wyczerpującego informowania stron o okolicznościach faktycznych i prawnych, które mogą mieć wpływ na ustalenie ich praw i obowiązków będących przedmiotem postępowania administracyjnego. Sąd orzekający podał, że art. 9 k.p.a. jest odwrotnością zasady "nieznajomość prawa szkodzi", która nie obowiązuje w procedurze administracyjnej. Zdaniem Sądu I instancji w niniejszej sprawie zachowanie organu rentowego godziło w zasady współzycia społecznego i było nadużyciem prawa podmiotowego, a tym samym naruszyło normy art. 5 k.c. w zw. z art. 300 k.p. i art. 8 k.p. Zgodnie zaś z tymi przepisami nie można czynić ze swego prawa użytku, który byłby sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub zasadami współzycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. Sąd Rejonowy powołał się przy tym na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 2008 roku, sygn. akt: III UK 78/07, Lex nr 459297) w którym stwierdził on, że w przypadku zbyt późnego poinformowania wnioskodawców o istnieniu zadłużenia z tytułu składek i konsekwencjach tej okoliczności dla możliwości wystąpienia o wypłatę jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy, zasadny jest zarzut naruszenia zasad współzycia społecznego i nadużycia prawa podmiotowego przez powołanie się na upływ terminu przedawnienia roszczenia o jednorazowe odszkodowanie przewidzianego w art. 6 ust. 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Sąd I instancji doszedł zatem do przekonania, że w przedmiotowej sprawie organ rentowy zbyt późno, gdyż dopiero w dniu 22 lutego 2012 roku poinformował J. M. o istnieniu zadłużenia z tytułu składek, nie informując przy tym w ogóle o konsekwencjach powyższej okoliczności na wypłatę odwołującemu jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku z dnia 16 lipca 2011 roku. W sprawie zostały spełnione przesłanki z art. 5 k.c. w postaci istnienia prawa, które zostało nadużyte, czynienia z tego prawa użytku, który pozostaje sprzeczny z zasadami współzycia społecznego. W ocenie Sądu I instancji za niedopuszczalne należy uznać skorzystanie przez organ rentowy z zarzutu przedawnienia i w tym zakresie jego działanie nie może być chronione. W konsekwencji, zdaniem Sądu, nie można było pozbawić odwołującego świadczeń z ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych.

Zdarzenie jakiemu uległ odwołujący w dniu 16 lipca 2011 roku nastąpiło podczas wykonywania zwykłych czynności związanych ze współpracą przy prowadzeniu działalności gospodarczej, miało ono charakter nagły, spowodowane było przyczyną zewnętrzną i wywołało ono uraz. Sąd dał wiarę twierdzeniom ubezpieczonego co do przebiegu wypadku z dnia 16 lipca 2011 roku. Również zdaniem Sądu I instancji różnice pomiędzy kartą informacyjną, a pozostałym materiałem dowodowym w postaci wyjaśnień odwołującego i zeznań świadka W. K., mogą polegać na niezbyt dokładnym opisie przebiegu zdarzenia przez odwołującego podczas pobytu na izbie przyjęć, a to z uwagi na nietypową sytuację, w której się znalazł. Sąd I instancji podkreślił w końcu, iż ze sporządzonych w sprawie opinii biegłych wynika, że w następstwie wypadku z dnia 16 lipca 2011 roku, odwołujący doznał urazu złamania paliczka podstawnego palca V ręki lewej, co oznaczało uszczerbek na zdrowiu w wysokości 1%, który nie miał żadnego związku ze schorzeniem samoistnym. Podnosząc powyższe Sąd Rejonowy na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c. zmienił zaskarżone decyzje Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z..

Sąd I instancji orzekł o kosztach zastępstwa procesowego strony odwołującej za obie instancje orzeczone na podstawie art. 98 § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. oraz § 12 ust. 2 i § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.461 j.t.).

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego w G. z dnia 5 listopada 2015 r., sygn. akt: VI U 96/15 wniósł organ rentowy i zaskarżył wyrok w całości zarzucając mu:

- naruszenie zasad swobodnej oceny dowodów (art. 233 k.p.c.) przez niesłuszne przyjęcie, że odwołujący nie miał świadomości, że nie był w dniu wypadku jako osoba współpracująca objęty ubezpieczeniem wypadkowym, gdyż 16 listopada 2011r. jego małżonka posiadała zaległości z tytułu składek na ubezpieczenie wypadkowe za miesiące marzec i kwiecień 2011 i wbrew twierdzeniom odwołującego i jego małżonki mieli oni świadomość, że należy te zaległości uregulować, aby uzyskać zasiłek chorobowy w wysokości 100% podstawy wymiaru, co spowodowało:

- naruszenie prawa materialnego, a to art. 6 ust. 1 pkt 1 i 3 w zw. ust. 2 tego artykułu ustawy z 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych poprzez niesłuszne stwierdzenie, że odwołujący nabył prawo do zasiłku chorobowego na skutek wypadku przy pracy, a zatem przysługują one w wysokości 100% podstawy wymiaru, zaś art. 5 k.c. i art. 8 k.p. zezwalają na nieuwzględnienie złożonego przez ZUS zarzutu przedawnienia.

W uzasadnieniu swojego stanowiska organ rentowy argumentował, że 22 lutego 2012 roku skierowano do żony odwołującego wezwanie do zapłaty zaległości składkowych z zagrożeniem, że sprawa zostanie skierowana do egzekucji. Przedawnienie roszczenia o świadczenia z ustawy wypadkowej nastąpiło sześć miesięcy od daty wypadku dnia 16 stycznia 2012 r. Zdaniem organu rentowego wydanie zaskarżonych decyzji, gdy świadczenia te nie były jeszcze przedawnione, przemawia na korzyść organu rentowego, gdyż małżonka ubezpieczonego miała jeszcze czas, by te zaległości wyrównać. Organ rentowy podnosił także, że nie należy dawać wiary głośnym zapewnieniom ubezpieczonego i jego małżonki, że nie wiedzieli lub nie rozumieli konsekwencji zaniechania opłacenia składek w prawidłowej wysokości, jako że powinni znać obowiązujące przepisy. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania oraz przyznanie kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję.

W odpowiedzi na apelację M. M. (1) wniósł o oddalenie apelacji organu rentowego oraz zasądzenie od organu rentowego na rzecz odwołującego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu odpowiedzi na apelację odwołujący podniósł, że Sąd I instancji ustalając stan faktyczny i wyrokując nie naruszył zasad swobodnej oceny dowodów, gdyż jak wynika z analizy materiału dowodowego zebranego w sprawie, odwołujący nie miał świadomości, że nie był w dniu wypadku jako osoba współpracująca objęty ubezpieczeniem wypadkowym. Nadto nie doszło, w ocenie odwołującego, do naruszenia prawa materialnego.

### **Sąd II instancji zważył, co następuje:**

Apelacja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. nie była uzasadniona i podlegała oddaleniu.

W przedmiotowej sprawie Sąd I instancji przeprowadził w wystarczającym zakresie postępowanie dowodowe. Sąd Okręgowy w G. wyrokiem z dnia 21 maja 2013 roku, sygn. akt VIII Ua 14/13 uchylił wyrok z dnia 14 grudnia 2012 roku Sądu Rejonowego w G. i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Zarazem Sąd Okręgowy zobowiązał Sąd I instancji do przeprowadzenia w całości postępowania dowodowego w kierunku ustalenia czy zdarzenie z dnia 16 lipca 2011 roku było wypadkiem przy prowadzeniu działalności gospodarczej i czy w związku z tym przysługuje odwołującemu prawo do jednorazowego odszkodowania i zasiłku chorobowego. Zdaniem Sądu II instancji Sąd Rejonowy właściwie przeprowadził dowody niezbędne do rozstrzygnięcia o przedmiocie procesu. W szczególności dopuścił dowód z opinii biegłych chirurgów A. G. i D. N., które korelowały ze sobą w ocenie stanu zdrowia ubezpieczonego i pozwoliły na dokonanie prawidłowych i zgodnych z prawdą ustaleń stanu faktycznego sprawy, które Sąd II instancji w pełni podzielił. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku spełniało wymogi przewidziane w art. 328 § 2 k.p.c., Sąd I instancji określił na jakich dowodach się oparł, a także wskazał przyczyny przeprowadzonej oceny dowodów. W rezultacie nie okazał się zasadny zarzut organu rentowego przekroczenia granic swobodnej oceny

dowodów w niniejszej sprawie. Wkroczenie w sferę dowolnej oceny dowodów ma miejsce wtedy, gdy Sąd orzekający dokonuje ustaleń faktycznych, jednakże nie uzasadnia na podstawie jakich dowodów poczynił ustalenia i dlatego nie oparł się na innych dowodach. W niniejszej sprawie Sąd I instancji szczegółowo umotywował przeprowadzoną analizę dowodów, ma ona racjonalny charakter i nie sposób twierdzić, iż przekroczone granice swobodnej oceny dowodów. Sąd Rejonowy wskazał również powody, dla których oparł się na opinii biegłego biegłych chirurgów A. G. i D. N.. Wskazane opinie korespondowały ze sobą i zasadnie stały się podstawą ustaleń faktycznych w sprawie.

Wbrew twierdzeniom apelującego Sąd Rejonowy poczynił właściwe i zgodne z zasadą prawdy (art. 3 k.p.c.) ustalenia faktyczne, które zostały w pełni podzielone przez Sąd II instancji. Również w ocenie Sądu Okręgowego Sąd I instancji na podstawie ustaleń faktycznych wydał wyrok, który odpowiada prawu. Słusznie zauważył Sąd Rejonowy, iż w przedmiotowej sprawie podniesienie przez organ rentowy zarzutu przedawnienia z art. 6 ust. 3 ustawy z dnia 30 października 2002 roku o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U. z 2009 roku, Nr 167, poz. 1322 ze zm.) stanowiło nadużycie prawa podmiotowego w rozumieniu art. 5 k.c. w zw. z art. 300 k.p. oraz art. 8 k.p. Przepis art. 8 k.p. i art. 5 k.c. umożliwia sądom weryfikowanie przepisów prawa pod względem zgodności z wartościami akceptowanymi przez ogół społeczeństwa. Zawiera klauzule generalne odsyłające do ocen i wartości funkcjonujących poza normami prawa ustanowionymi przez ustawodawcę. Nie ulega wątpliwości, że J. M. w ramach prowadzonej przez siebie działalności zalegała z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne za miesiące marzec i kwiecień 2011 roku w łącznej kwocie 598,60 złotych, to jest kwoty przekraczającej zadłużenie w kwocie 6,60 zł, a odwołujący był osobą współpracującą przy prowadzeniu jej działalności gospodarczej. Jednakże zasadnie argumentował Sąd I instancji, iż organ rentowy zaniedbał swoje obowiązki informacyjne wynikające z art. 9 k.p.a. Mianowicie w zaskarżonych decyzjach organ rentowy nie poinformował odwołującego i jego małżonki o istnieniu zadłużenia z tytułu składek za miesiące marzec i kwiecień 2011 roku, a także o ewentualnych skutkach prawnych braku spłaty tego zadłużenia w kontekście wniosku odwołującego o wypłatę świadczeń wypadkowych. W rezultacie odwołujący nie był w stanie zrozumieć czy w decyzji chodziło o zadłużenie jego działalności gospodarczej czy też działalności gospodarczej jego żony. W toku przesłuchania M. M. (1) (k. 338 akt) wskazywał, że gdyby miał świadomość istnienia zadłużenia z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej żony (małżonkowie mieli osobne rachunki bankowe) to staraliby się uregulować istniejące zaległości. W ocenie Sądu II instancji M. M. (1) nie może ponosić negatywnych konsekwencji wynikających z nieświadomości wywołanej niezrozumiałym dlań pouczeniem. Zaskarżone decyzje zostały wydane jeszcze przed upływem 6-miesięcznego okresu przedawnienia. Jednakże wbrew twierdzeniom apelującego, mimo iż J. M. powinna była mieć świadomość istnienia zadłużenia oraz konieczności jego spłaty, to jednak nie zdawała sobie sprawy ze skutków braku uregulowania na sytuację prawną jej męża. Ponadto została poinformowana o powstałym zadłużeniu w drodze upomnienia już po upływie okresu przedawnienia, tj. dnia 22 lutego 2012 roku, rozliczeniami podatkowymi w firmie pozwanej zajmowało się biuro rachunkowe. Podkreślenia wymaga także, iż zadłużenie względem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych zostało uregulowane przez odwołującą. Sąd Rejonowy przeprowadził postępowanie dowodowe i ustalił, że zdarzenie z dnia 16 lipca 2012 roku stanowiło wypadek przy pracy. Nie ulega wątpliwości, że spełnione zostały wszystkie przesłanki z art. 3 ust. 1 pkt 9 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Ubezpieczony doznał urazu w okresie ubezpieczenia wypadkowego, podczas wykonywania zwykłych czynności (załadunek towarów) związanych ze współpracą przy prowadzeniu działalności na skutek nagłego zdarzenia wywołanego przyczyną zewnętrzną, w postaci przypadkowego przyciśnięcia palca. Organ rentowy nie kwestionował zresztą w apelacji faktu, iż zdarzenie z dnia 16 lipca 2012 roku stanowiło wypadek przy pracy.

Reasumując w ocenie Sądu II instancji zarzuty apelacji były nietrafione, stanowiły li tylko polemikę ze słusznym wyrokiem Sądu I instancji. Przeprowadzone przez Sąd Rejonowy w G. postępowanie dowodowe, ustalenia faktyczne oraz ich ocena prawna w niniejszej sprawie były prawidłowe i wyczerpujące.

Biorąc pod uwagę powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację, jako bezzasadną.

O kosztach procesu Sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu w oparciu o przepisy art. 98 k.p.c. i O kosztach procesu orzeczono w oparciu o przepisy art. 98 kpc oraz rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa

kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. (t.j.: Dz. U. z 2013 roku, poz. 490) zasądzając od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. na rzecz pozwanej kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

(-)SSO Joanna Smycz (-)SSO Teresa Kalinka (spr.) (-)SSO Grzegorz Tyrka

Sędzia Przewodniczący Sędzia